



Iza Weinhold
Korespondent
młodzieżowy
Świata Brydża



Ryszard Kielczewski MP Młodzików

Po raz czwarty odbyły się Mistrzostwa Polski Młodzików w brydżu sportowym, po raz czwarty w Szamotułach, które w ten sposób stają się stolicą polskiego brydża dla najmłodszych. Trzy tygodnie wcześniej odbyła się w tym starym grodzie X Olimpiada Młodzieży dla żdziebko starszych adeptów brydża.

Imprezy szamotulskie organizuje klan Grygierów, na czele z *cappo di tutti cappi* Jankiem, którego dzielnie wspiera córka Zuzanna, pracująca w charakterze omnibusa, co potwierdza znane przysłowie, że jabłko pada niedaleko od jabłoni.

Wspierają te działania życzliwie miejscowe władze, z burmistrzem Szamotuł, dr. Jackiem Grabowskim na czele, oraz bezimienni sponsorzy, którzy tradycyjnie już fundują drogie nagrody dla czołowych par i teamów – rowery górskie, wieże stereofoniczne, telewizory, aparaty fotograficzne, nie licząc innych nagród. Jan Grygier zaś corocznie funduje nagrodę dla wyróżniającego się nauczyciela i opiekuna ekip uczestniczących w zawodach. W tym roku jednoosobowa Kapituła przyznała tę nagrodę Henrykowi Bieniaszowi z Oświęcimia. Będzie jeszcze o nim mowa.

PZBS był reprezentowany przez wiceprezesa ds. młodzieży Krzysztofa Eustachiewicza – popularnego „Generała”.

Uczestnicy byli zakwaterowani w dwóch miejscach, ale byli dowożeni autobusem zarówno na posiłki w stołówce Zespołu Szkół nr 2, jak też na miejsce rozgrywek – tradycyjnie w hali sportowej *Wacław*. W sobotę po południu przewidziano czas wolny, co pozwoliło chętnym skorzystać z basenu – po cenach promocyjnych 3 złote za wstęp – lub szkolnych boisk i sali ze stołem do ping-ponga.



Teamy: I m. – Paweł Jassem, Jakub Smolak, Kacper Wilczak, Michał Kania; II m. – Anna Pełszyńska, Izabela Weinhold, Agnieszka Łuczak, Michał Zwolankiewicz; III m. – Maciej Dąbrowski, Arkadiusz Majcher, Szymon Ferrer-Lopez, Marek Stefaniak.

Mistrzostwa tradycyjnie składają się z dwóch konkurencji – turnieju par i turnieju teamów – obie w konkurencji open.

Zwycięzcami turnieju par okazali się wychowankowie wspomnianego wcześniej Henryka Bieniasza – Wojciech Kąkol i Adrian Palczewski – uczniowie II klasy Gimnazjum Zespołu Szkół nr 1 im. M.C. Skłodowskiej w Oświęcimiu. Zwycięstwem tym Adrian z Wojciechem bez wątpienia sprawili ogromną radość nie



Nauczyciele brydża Andrzej Aleksandrak

Trener II klasy brydża sportowego. Najpierw ukończył kurs instruktorski w Bydgoszczy w 1988 roku, a następnie studia trenerskie na AWF w Warszawie w latach 1995–97.

Napisał autorską pracę dyplomową pt. „Elementy brydża uproszczonego do nauki dla początkujących – TRIDŻ”. Opis zasad tej wymyślonej przez niego gry znalazł się we wkładce do *Świata Brydża* nr 12/97.

W latach 1999–2001 Andrzej pełnił funkcję trenera – koordynatora kadry juniorów starszych PZBS, a od 2002 r. jest trenerem koordynatorem młodzików i juniorów Wielkopolskiego Związku Brydża Sportowego.

Od kilkunastu lat zajmuje się szkoleniem młodzieży w Ostrowie Wielkopolskim, gdzie może wypróbować swój pomysł gry w TRIDŻA.

Osiągnięcia jego wychowanków na szczeblu centralnym to:

- srebrny medal w mikstach w Mistrzostwach Polski Młodzieży Szkolnej w Krynicy Morskiej w 2001 roku pary Anna Pabiszczak – Dominik Sobański;
- brązowy medal Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży 2003 w Starachowicach pary Tomasz Dziubaty – Bartosz Nijakowski.

Jest etatowym nauczycielem dla początkujących na obozach brydżowych dla młodzieży, gdzie naucza podstaw rozgrywki i wistru oraz licytacji naturalnej.

Jako zawodnik awansował wspólnie z partnerem Antonim Zdzienickim do reprezentacji Polski seniorów na Mistrzostwa Europy w Malmö w Szwecji i zdobył wraz z nią srebrny medal!



tylko swojemu nauczycielowi brydża, ale i obecnej na zawodach wychowawczyni klasy – pani Małgorzacie Naglik, a z pewnym opóźnieniem na pewno także dyrektor szkoły – pani Halinie Musiał.

We wspomnianej szkole istnieją od trzech lat klasy sportowe o specjalności brydżowej. Henio od tego czasu przywozi jedną z najliczniejszych reprezentacji, a w tym roku prześcignął w tym zakresie nawet Henryka Gagatka z Bytomia (w stosunku 31:27). Kiedyś wreszcie ilość musi zacząć przechodzić w jakość i Henio B. ze swoim kombinatem będzie coraz trudniejszy do pokonania.

Zapytani o jakieś ciekawe rozdanie Adrian z Wojtkiem odpowiedzieli rozbijając: wszystkie (rozдания) były takie same. My nic wielkiego nie dokonywaliśmy, to przeciwnicy robili nam prezenty. Myślę, że jeżeli chłopcy zachowują taką skromność, to zajądą daleko.

Z konieczności sam się musiałem zająć odszukaniem jakiegoś udanego rozdania zwycięzców. Znalazłem aż 5 rzędowych. W „historii choroby” stało 5

kolejnych zapisów po 200 dla wychowanków Henia. 4 razy były to zapisy za bez jednej popartyjnych przeciwników, a raz była to ich wpadka bez czterech przed partią. Taki układ był możliwy tylko w rozdaniach 19–23, w których z wyjątkiem rozdania nr. 21, **WE** są po partii. Oto wymienione rozdania:

NS po partii, rozdawał N.

♠	W 3	♠	9 8 4
♥	9 6	♥	A W 2
♦	W 10 7 5	♦	K
♣	D 9 5 4 3	♣	A K W 8 7 2

♠	A 5 2	N		E		♠	9 8 4
♥	K 10 8 7 4	W		S		♥	A W 2
♦	D 8 6 3 2					♦	K
♣	—					♣	A K W 8 7 2

♠	K D 10 7 6	♠	9 8 4
♥	D 5 3	♥	A W 2
♦	A 9 4	♦	K
♣	10 6	♣	A K W 8 7 2

Licytowano:

W	N	E	S
—	pas	1 ♣	1 ♠
2 ♥	pas	3 ♣	pas
3 BA	pas	pas	pas

cd. na str. 26 >

Młodzieżowy Świat Brydża

Kontrakt po wiście pikowym jest nie do wygrania, ale **W** postanowił rozgrywać to przez trefle i zapewnił ciągłość komina dwusetek dla oświęcimiaków, wpadając bez czterech przed partią.

W turnieju teamów niepowodzenie (jeśli drugie miejsce można nazwać niepowodzeniem) w turnieju par odbili zeszloroczni mistrzowie Polski par w tej kategorii wiekowej – Paweł Jassem (też z przypowieści o jabłku i jabłoni) – uczeń Gimnazjum nr 23 im. Szarych Szeregów z Poznania, z Jakubem Smolakiem (Gimnazjum nr 12 im. Jana Marcina Szancera), wygrywając wyraźnie przy wsparciu Michała Kani (Gimnazjum nr 4 im. Noblistów Polskich w Choszczówce pod Warszawą) oraz Kacpra Wilczaka (Szkoła Podstawowa w Skwierzynie). W przedostatniej rundzie spotkali się z późniejszymi brązowymi medalistami – teamem małopolsko-świętokrzyskim.

Mecz rozstrzygnął się praktycznie w jednym rozdaniu:

WE po partii, rozdawał S.

♠ 5
♥ D 9 8 7 6
♦ K W 10 9 7
♣ 6 4

♠ A W
♥ A K 3
♦ A D 5
♣ K W 10 5 2

N
W **E**
S

♠ K 9 8 7 4 3 2
♥ 5
♦ 6 4
♣ D 9 3

♠ D 10 6
♥ W 10 4 2
♦ 8 3 2
♣ A 8 7

W	N	E	S
Jakub S.	Marek S.	Paweł J.	Szymon F.-L.
—	—	—	pas
1 ♣	2 ♦ ¹	2 ♠	pas
6 BA (!)	pas	pas	pas

¹ Wilkosz

Po wiście kierowym Jakub pobrał asem i zagrał króla trefli, przygotowując komunikację ze stołem. **S** zabił asem (ach, ta dziecięca niecierpliwość) i poszedł odbierać kiery. Jakub wykorzystał otrzymaną szansę – wszedł treflem do stołu, wyciął udanie impas pod damę pik (po Wilkoszu – oczywiście – skomentował) i zgrabnie skompletował 14 lew (po

oddaniu asa trefli). Ponieważ na drugim stole posiadacze rąk **WE** zatrzymali się w 3BA, obrót wyniósł 26 impów, a mecz wygrali różnicą 21 impów. „Wojownicy Grygiera” – bo tak nazwali się późniejsi zwycięzcy.

Wspomnieć należy także o teamie dziewcząt (no, prawie, bo jeden zawodnik był rodzaju męskiego) ze Śląska, który w ubiegłym roku niespodziewanie zdobył brązowy medal, a w tym roku srebrny, i to wcale nie było już niespodzianką, bo team grał cały czas w ścisłej czołówce i finalnie zdobył drugie miejsce. Oto rozdanie, w którym Ania Pelszyńska z Izą Weinhold (4. miejsce w parach!) wylicytowały szlemika w pikach:

Obie przed, rozdawał E.

♠ —
♥ D W 9 8 5 3
♦ 7 6 4
♣ K 8 7 3

♠ K 10 8 4 2
♥ A 4
♦ K 8
♣ A 10 5 2

N
W **E**
S

♠ A D 9
♥ K 7 2
♦ A D W 5
♣ D 9 4

♠ W 7 6 5 3
♥ 10 6
♦ 10 9 3 2
♣ W 6

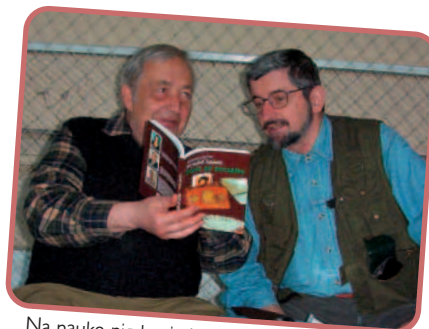
Rozgrywała Iza z pozycji **W**. **N** zaatakował ♥D. Iza wzięła w ręce asem, zagrała asa pik i po stwierdzeniu, jak się rzeczy mają, zagrała jeszcze damę i dziewiątkę pik, potem 4 kara (**S** zmuszony był obsługiwać kolor), na które pozbyła się z ręki dwóch trefli. Kolejne dobre zagranie to król kier i kier. **S** zrobił, co mógł najlepszego – wyrzucił trefla. Iza przebiła i zagrała asa trefli i trefla. **N** chciał wziąć królem, ale **S** musiał wykonać manewr typu złodziejskiego, przy którym okrada się własną kieszeń, przebijając króla swojego partnera.

Zawody zakończono odegraniem hymnu państwowego i zdjęciem flagi narodowej.

Czy znowu za rok spotkamy się w Szamotułach? To zależy nie tylko od Janka Grygiera, ale i od wsparcia PZBS, z którym z różnych powodów jest coraz bardziej krucho. ♦



Turniej par: I m. – Wojciech Kąkol, Adrian Palczewski; II m. – Paweł Jassem, Jakub Smolak; III m. – Jakub Wojcieszak, Maciej Bielawski.



Na naukę nigdy nie jest za późno: Generał – Krzysztof Eustachewicz, Kielce – Ryszard Kielczewski i ich pierwsza brydżowa czytanka Brydż od początku.

MISTRZOSTWA PZBS MŁODZIKÓW W BRYDŻU SPORTOWYM

Szamotuły, 21–23.05.2004 r.

Turniej Par

m-ce	98 par	%	pkt
1	W. Kąkol – A. Palczewski	71.82	20
2	P. Jassem – J. Smolak	69.68	15
3	J. Wojcieszak – M. Bielawski	68.11	11
4	A. Pelszyńska – I. Weinhold	67.81	8
5	A. Gembicki – M. Królikowski	64.97	7
6	S. Ferrer-Lopez – M. Stefaniak	64.74	6
7	P. Kaleta – A. Śmieszkoł	64.72	5
8	M. Wężyk – R. Chochol	61.65	4
9	A. Łuczak – M. Zwołankiewicz	61.60	3
10	R. Stryjewski – A. Lasirski	61.55	2
11	M. Lachowski – M. Soltysik	61.04	1

Turniej Teamów

m-ce	46 teamów	imp	VP	pkt
1	WOJOWNICY GRYGIERA	+153	155.5	19
	P. Jassem, J. Smolak, K. Wilczak, M. Kania			
2	BUKS MDK-MOSM BYTOM1	+83	134.0	12
	A. Pelszyńska, I. Weinhold, A. Łuczak, M. Zwołankiewicz			
3	WKKK	+77	131.5	8
	M. Dąbrowski, A. Majcher, S. Ferrer-Lopez, M. Stefaniak			
4	CKIS SKAWINA I	+93	128.0	4
	A. Szczypczyk, J. Zmuda, A. Cora, M. Igła			
5	BUKS MDK-MOSM BYTOM2	+71	127.0	2
	J. Ogonowski, D. Pruchniewski, P. Kaleta, A. Śmieszkoł			
6	BUKS MDK-MOSM BYTOM4	+71	126.0	
	M. Mroczkowski, M. Malota, M. Zawadzki, K. Strack			

Wytrop szansę! – cd. ze str. 28

3. Król pik znajduje się w ręce rozgrywającego, partner ma zatem tylko cztery (lub nawet trzy) karty w tym kolorze. Przez piki kontraktu nie obłożysz, **musisz więc w drugiej lewie zmienić atak na karowy. Wyjdź koniecznie ♦10** – ze względu na obecność na stole dziewiątki. Oto rozkład kart:

Mecz; obie przed, rozdawał S.

♠ D W 10 7		♠ A 9 8 4
♥ 9 6 5 3		♥ W 7 2
♦ K 5 4 3		♦ D 10 8 6
♣ 4		♣ K 5
	♠ 5 3 2	
	♥ A D	
	♦ 9 7	
	♣ A W 10 8 6 2	
		♠ K 6
		♥ K 10 8 4
		♦ A W 2
		♣ D 9 7 3

Wistując ♦10, podegrasz obecnego w ręce S ♦W, na pewno więc wyrobicie sobie trzy wziętki w tym kolorze. A to – wraz z ♠A i ♣K – wystarczy do położenia kontraktu.

Zagraniem ♦10 było po prostu manewrem ze wszech miar poprawnym (z technicznego punktu widzenia), choć w tym rozdaniu odniósłbyś sukces, wychodząc w drugiej lewie dowolnym karem, także blotką. W tym ostatnim wypadku – po dołożeniu przez rozgrywającego z ręki małego kara partner wziąłby lewę ♦K i powróciłby do pików. A potem Ty dostałbyś się do ręki ♣K i ściągnęlibyście jeszcze dwie lewy pikowe.

4. Z karty, w jaką Twój partner oddał pierwszy wist, wiesz, że rozgrywający ma w ręce pięć trefli. Natychmiastowa kontynuacja tego koloru nie ma więc sensu, **w drugiej lewie odwróć więc ♥2 – pod najsłabszy stół!** Całe rozdanie wygląda następująco:

Mecz; obie przed, rozdawał S.

♠ W 9 7		♠ 4 3 2
♥ K 10 5		♥ W 9 4 2
♦ W 4 3		♦ 9 7 6 5
♣ K W 6 2		♣ A 7
	♠ A D 5	
	♥ A D	
	♦ A K 8	
	♣ D 10 9 8 3	

Gdybyś w drugiej lewie wyszedł w cokółwiek innego niż kier, przeciwnik łatwo wyfortowałby sobie trefle i wygrałby kontrakt z nadróbką (ma bowiem osiem gotowych lew: cztery pikowe, kierową oraz trzy karowe). A tak to wy pierwszy wyrobicie sobie kier i wszystko, co będzie mógł zrobić rozgrywający, to szybkie ściągnięcie swoich ośmiu wziętek, aby spaść tylko bez jednej. ♦



Krok po kroku

W meczu, będąc na otwarciu, otrzymałeś:

W:

♠ A K 6 5 2
♥ A K 9 3
♦ 10
♣ D 10 8

Jak oceniasz siłę swojej karty?

Na otwarciu potrzeba 13 punktów. Ty masz 16 PC + 1PD (za piątego pika) = 17 pkt.

Przypominam: Za piątą i następne karty w longerze dodajemy po 1 punkcie.

Otworzyłeś 1♠, partner zaliczył 1BA.

1♠	1BA
?	

Jaki wybierasz rebid?

Siła Twojej karty się nie zmieniła. W kontekście gry bezatutowej nadal masz 17 PC (dobre wrażenie robią też dwie dziesiątki). Odpowiedź 1BA obiecuje 6–10 pkt., bez 3+ pików. Charakter ręki partnera nie zawsze jest bezatutowy. Twoje 1♠ zablokowało wymianę informacji na poziomie jednego, więc partner z każdą kartą bez fitu pikowego w siłę półpozytywnej (6–10 pkt.) musi zgłosić 1BA. Układowy charakter Twojej ręki namawia do gry kolorowej, dlatego zgłoś swój drugi kolor – kier. Ponieważ skok na 3♥ forsuje licytację do końcówki (wymaga 19+ pkt.), więc licytuj skromne 2♥. 2♥ nie obiecuje nadwyżki honorowej (także jej nie wyklucza) i nie forsuje dalszej licytacji. Partner zwykle wybierze między kierami a pikami. Przypominam: zwykle łatwiej wygrać częściówkę kolorową, nawet na siedmiu atutach, niż bezatutową.

1♠	1BA
2♥	2♠
?	

Co znaczy licytacja partnera?

Partner dokonał negatywnego wyboru koloru, nie może uzgodnić kierów, więc zaliczył 2♠ z dubla.

Czy licytujesz coś jeszcze?

Masz 17 pkt. Ponieważ strefa inwitu to 17–18 pkt., więc zrób krok do przodu, zapraszając partnera do końcówki.

Co licytujesz?

Partner ma maksimum 5 kart w kolorach starszych, a tym samym minimum 8 w kolorach młodszych. Być może ma 5, a nawet 6 trefli.

Czy to znaczy, że powinieneś licytować 3♣?

Nie. Ty masz dłuższe trefle od kar, więc statystycznie partner ma krótsze trefle, a dłuższe kara.

Zawsze licytuj do modelowej (statystycznej) w kontekście dotychczasowej licy-

tacji ręki partnera. Poprawną odzywką jest **2BA**, zwłaszcza że singleton jest grubawy.

1♠	1BA
2♥	2♠
2BA	pas

Oto obie ręce:

♠ A K 6 5 2		♠ 9 7
♥ A K 9 3		♥ D 4
♦ 10		♦ K W 9 6 2
♣ D 10 8		♣ W 9 6 5

N wyszedł ♦5 (wist naturalny).

Co dokładasz ze stołu?

Narzuca się dołożenie blotki, bo daje to szansę na wyrobienie dodatkowych lew w karach. Jest to jednak złudne, gdyż brak wystarczającej komunikacji ze stołem nie pozwoli Ci **wyrobić i odebrać** lew karowych.

Dołożenie ze stołu króla ma tę przewagę, że jeśli się nim utrzymasz, grę masz już pewną; grając natychmiast trefla, weźmiesz 2 lewy w tym kolorze (także gdy obrońcy przepuszczą ♣D). Natomiast dołożenie blotki karo – nawet gdy okaże się cełnym pociągnięciem i **S** weźmie lewę asem – nie kończy Twoich kłopotów. **S** zapewne odwróci w kier, by wytrącić Ci dojście do fort treflowej. ♣D obrońcy przepuszczają z obu rąk, drugiego trefla zabiją i wyjdą ponownie w kiera, uniemożliwiając Ci wzięcie drugiej lewy treflowej. Wtedy praktycznie postawisz na podział pików 3-3, a to tylko 36%.

♠ 4 3		
♥ 10 8 6		
♦ A 8 7 5 3		(D 8 7 5 3)
♣ K 3 2		
♠ A K 6 5 2		♠ 9 7
♥ A K 9 3		♥ D 4
♦ 10		♦ K W 9 6 2
♣ D 10 8		♣ W 9 6 5
	♠ D W 10 8	
	♥ W 7 5 2	
	♦ D 4	(A 4)
	♣ A 7 4	

By wziąć lewę na karową, musisz trafić palcówką. Zadsponuj ♦K, gdyż wzięcie na niego lewy kończy rozgrywkę – kontrakt jest już stuprocentowy. Gdy akcja się nie powiedzie – **S** zabije króla karo asem – pozostanie Ci nadal szansa podziału pików 3-3.

ZAPAMIĘTAJ!

Przewaga tempa (czasu) często decyduje o losach kontraktu. Wstawiając ♦K, zyskałeś tempo (inicjatywę) potrzebne do wyrobienia trefli. Gdybyś zaś dołożył ze stołu blotkę, inicjatywę przejęliby obrońcy. Zmieniając wist na kierowy, a następnie przepuszczając trefla, odciąłby Cię od fort treflowej. ♦



Wojciech Siwiec

Wytrop szansę! – sprawdź swoją grę w obronie

Spróbuj wytropić szansę na obłożeniu każdego z poniższych kontraktów, a następnie wciel ją w życie. Licytacja i wist przebiegają według zasad naturalnych (mecz, obie strony przed partią). Następnie sprawdź, czy Twoje zagrania okazały się skuteczne.

1.

dziadek
 ♠ A 9 6 4
 ♥ D 10 3 2
 ♦ 7 2
 ♣ 8 5 4

Ty
 ♠ W 10 8 2
 ♥ 9 7 5
 ♦ D W 4
 ♣ A 6 3

W	N	Ty	S
—	—	—	1♦
pas	1♥	pas	3♣
pas	3 BA	pas	4♣
pas	5♣	pas...	

Kontrakt: 5♣ (S). Zawistowałeś (W) ♠W. Rozgrywający zabił na stole ♠A (partner dołożył ♠K), po czym zagrał stamtąd bloktę trefli do króla w ręce (partner dodał ♣7). **Jak będziesz się bronił?**

2.

dziadek
 ♠ K D W
 ♥ A D 3 2
 ♦ K 5 4
 ♣ D 7 6

Ty
 ♠ A 10 5 2
 ♥ 6 4
 ♦ 8 7
 ♣ W 10 9 8 3

W	N	Ty	S
—	—	—	1 BA ¹
pas	6 BA	pas...	

¹ 15–17 PC

Kontrakt: 6 BA (S). Twój partner (W) zawistował ♥W. Rozgrywający wziął pierwszą lewę ♥K w ręce, po czym wyszedł stamtąd ♠8. Od partnera – ♠3, ze stołu – figura. **Ułóż plan swojej gry w obronie.** Jeżeli przepuścisz pierwszą lewę pikową, przeciwnik będzie kontynuował kolejną figurą pikową z dziadka.

3.

dziadek
 ♠ 5 3 2
 ♥ A D
 ♦ 9 7
 ♣ A W 10 8 6 2

Ty
 ♠ A 9 8 4
 ♥ W 7 2
 ♦ D 10 8 6
 ♣ K 5

W	N	Ty	S
—	—	—	1♣
pas	3♣ ¹	pas	3 BA
pas...			

¹ 10–11 PC na sześciu niezłych treflach

Kontrakt: 3 BA (S). Twój partner (W) zawistował ♠D. Zabiłeś ♠A, a z ręki S spadła ♠6. **Ułóż plan swojej gry w obronie.**

4.

dziadek
 ♠ K 10 8 6
 ♥ 8 7 6 3
 ♦ D 10 2
 ♣ 5 4

Ty
 ♠ 4 3 2
 ♥ W 9 4 2
 ♦ 9 7 6 5
 ♣ A 7

W	N	Ty	S
—	—	—	2 BA ¹
pas	3♣ ²	pas	3♦ ³
pas	3 BA	pas...	

¹ 20+–22 PC; ² Stayman; ³ brak starszych czwórek

Kontrakt: 3 BA (S). Twój partner (W) zawistował ♣2. Zabiłeś pierwszą lewę ♣A. **Jak będziesz się bronił?**

Rozwiązania

1. Rozgrywający odlicytował solidną dwukolorówkę na młodszych. Ty masz potencjalną lewę w karach, dlatego więc przeciwnik nie próbuje przebić kara na stole, tylko zagrywa w atut? Dlatego że przed dokonaniem tej przebitki chciałby zagrać dokładnie dwa razy w trefle – aby ograniczyć szansę, że trzecia runda kar zostanie przez Twojego partnera nadbita (albo że Ty wykonasz przebitkę atutem starszym od dziadkowego). **Przepuść zatem ♣K!**, na takim zagranie nie możesz niczego stracić. Oto całe rozdanie:

Mecz; obie przed, rozdawał S.

♠ A 9 6 4
 ♥ D 10 3 2
 ♦ 7 2
 ♣ 8 5 4

♠ W 10 8 2
 ♥ 9 7 5
 ♦ D W 4
 ♣ A 6 3

♠ K D 5 3
 ♥ A W 8 6 4
 ♦ 9 3
 ♣ 10 7

♠ 7
 ♥ K
 ♦ A K 10 8 6 5
 ♣ K D W 9 2

Gdybyś pobił ♣K asem, przeciwnik ściągnąłby jeszcze ♣D, a następnie trzecią rundę kar bezpiecznie przebiłby na stole ♣8. Natomiast przepuszczenie drugiej lewy bezwzględnie obkłada kontrakt – jeśli S powtórzy treflem, zabijesz asem i połączysz atuty po raz trzeci (potem więc dostaniesz lewą karową, a Twój partner weźmie ♥A), jeżeli zaś rozgrywający spróbuje przebić w dziadku karo przed zagranie drugi raz w atut, Twój partner nadbije ♣8 dziesiątką.

2. Oczywiście, **powinieneś przepuścić zarówno pierwszą, jak i drugą lewę pikową.** Twój ♠A nie ucieknie (partner ma trzy piki), a dwukrotnie przepuszczając, nie pozwolisz przeciwnikowi na zredukowanie lewy, co jest warunkiem powodzenia prawie każdego przymusu. Obejrzj wszystkie ręce:

Mecz; obie przed, rozdawał S.

♠ K D W
 ♥ A D 3 2
 ♦ K 5 4
 ♣ D 7 6

♠ 6 4 3
 ♥ W 10 9 8
 ♦ W 10 9 6
 ♣ 4 2

♠ A 10 5 2
 ♥ 6 4
 ♦ 8 7
 ♣ W 10 9 8 3

♠ 9 8 7
 ♥ K 7 5
 ♦ A D 3 2
 ♣ A K 5

Rozgrywający ma jedenaście lew (dwie pikowe, trzy kierowe, trzy karowe oraz trzy treflowe), a dwunastą może zdobyć wyłącznie w któryś z kolorów czerwonych. Zarówno kara, jak i kiery dzielą się dla przeciwnika niekorzystnie, jeżeli jednak pozwolisz mu na zagranie trzy razy w piki, potem ściągnie on również trzy lewy treflowe i Twój partner znajdzie się w karowo-kierowym przymusie. Natomiast gdy piki dwa razy przepuścisz, rozgrywający nie będzie mógł zagrać w ten kolor po raz trzeci (gdyż odebrałbyś wówczas dwie lewy pikowe), zdoła więc ściągnąć jedynie pięć lew w kolorach czerwonych – i Twój partner przymusu uniknie.

cd. na str. 27 >